PROTOKÓŁ NR 2/2024
Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu, Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, które odbyło się w dniu 10 września 2024 roku

Obecni na posiedzeniu:

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Marcin Deka oraz członkowie: Piotr Patała, Michał Lewicki, Iwona Jarosińska. Nieobecna była radna Agnieszka Lewandowska. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu Komisji.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Emil Szychta oraz członkowie: Adrian Wojtysiak, Marcin Deka, Wojciech Jarzębowski, Waldemar Banaszczyk. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu Komisji.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu Olga Jaros oraz członkowie: Piotr Patała, Adrian Wojtysiak, Iwona Jarosińska. Nieobecna była radna Agnieszka Lewandowska. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli ponadto: Wójt Gminy Dariusz Magacz, Skarbnik Gminy Anna Bijoch, Sekretarz Gminy Agata Biesaga, dr. hab. inż. prof. P.Cz. Marcin Korytkowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ochrony Zdrowia w Moszczenicy Ireneusz Dybała, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Moszczenicy Rafał Maciejewski, członek Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Mieczysław Kacperek, radny Mieczysław Wieczorek, Pracownicy Urzędu Gminy: Marta Szost i Magdalena Adamczyk.

Punkt 1

Wspólnemu posiedzeniu komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów Marcin Deka, który dokonał otwarcia posiedzenia, powitał zebranych, stwierdził quorum Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, a następnie przedstawił proponowany porządek obrad.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Emil Szychta stwierdził quorum w komisji.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu Olga Jaros stwierdziła quorum w komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności między sesjami Rady.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności między sesjami Rady.
6. Omówienie spraw związanych z zagospodarowaniem budynku i terenów MTI.
7. Omówienie przygotowania placówek szkolnych do rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025 oraz bezpieczeństwa w szkołach.
8. Bezpieczna droga do szkoły - dokonanie oceny warunków bezpieczeństwa na terenie gminy Moszczenica mających wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany budżetu Gminy Moszczenica na rok 2024;
2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024-2034;

3) dopłat do taryfowych grup odbiorców w ramach zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Moszczenica;
4) rozpatrzenia skargi na działalność Sołtysa Sołectwa Raciborowice; Wójt Gminy wyjaśnił, ze jest to punkt sesyjny i zostanie omówiony na sesji, a radni na sesji ustosunkują sie
5) przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Moszczenica;
6) uchylenia uchwały nr XXVIII/253/12 Rady Gminy Moszczenica z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przekazania Sołectwu Gościmowice Drugie-Powęziny składników mienia komunalnego Gminy Moszczenica;
7) wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie w skład mienia komunalnego Gminy Moszczenica nieruchomości gruntowej położonej w obrębie geodezyjnym Baby;
8) oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Gminnego Zespołu Ochrony Zdrowia w Moszczenicy.
10. Sprawy różne i informacje.
11. Zakończenie sesji.

Zaproponowany porządek obrad został przyjęty, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Punkt 2

Następnie przystąpiono do omawiania i opiniowania tematów mających być przedmiotem obrad sesji Rady Gminy Moszczenica zwołanej na dzień 12 września 2024 roku.

1) Rozpatrzenie uwag do protokołu z poprzedniej sesji

Protokół Nr 1/2024 z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów wyłożony został do wglądu. Członkowie Komisji nie wnosili do niego uwag. Protokół został przyjęty.

Protokół Nr 1/2024 z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska wyłożony został do wglądu. Członkowie Komisji nie wnosili do niego uwag. Protokół został przyjęty.

Protokół Nr 1/2024 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu wyłożony został do wglądu. Członkowie Komisji nie wnosili do niego uwag. Protokół został przyjęty.

2) Omówienie spraw związanych z zagospodarowaniem budynku i terenów MTI

Wójt Gminy Dariusz Magacz poinformował, że prof. Marcin Korytkowski przedstawi sprawy związane z zagospodarowaniem budynku i terenów MTI. Zaznaczył również, że są zobowiązania z których należy się wywiązać, co będzie trudne.

Następnie prof. Marcin Korytkowski poinformował, że kończy się okres trwałości projektu "Podniesienie Atrakcyjności Inwestycyjnej Województwa Łódzkiego poprzez kompleksowe uzbrojenie Moszczenickich Terenów Inwestycyjnych (MTI)". Podczas przedstawiania realizacji tego przedsięwzięcia bardzo poprosi radnych o bezpośrednie zadawanie pytań, nie chciałby po spotkaniu żadnej insynuacji w stosunku do jego osoby. Powiedział następnie, że tereny inwestycyjne powstały po dawnych Zakładach Przemysłu Bawełnianego, wielokrotnie gmina próbowała tereny sprzedać, jednakże nie było osób zainteresowanych ich zakupem, ponadto nigdy nie było środków w budżecie na rozbiórkę tego terenu (starych zakładów) więc było jasne, że nic się na tym terenie nie uda zrobić, próbowano więc pozyskać środki. Po uzyskaniu akceptacji Rady Gminy przygotowano i złożono wniosek o dofinansowanie. Zaznaczył prof. Marcin Korytkowski, że pierwszy złożony wniosek, który został odrzucony był niezwykle korzystny dla gminy, ponieważ VAT był kwalifikowany. Za zgodą Rady Gminy złożono wniosek ponownie i w efekcie

gmina otrzymała dotację, jednakże Rada Gminy zaznaczyła, że na terenach inwestycyjnych mogą prowadzić działalność gospodarczą tylko MŚP nieuciążliwe. Niestety bardzo trudno znaleźć definicję zwrotu „nieuciążliwa", jednakże w przetargach próbowano zrealizować warunek, na tyle, ile to było możliwe.
W dalszej części wypowiedzi powiedział prof. Marcin Korytkowski, że dokumentacja do projektu stworzona została w trybie wolontariackim. Całkowita wartość projektu to ponad 6 500 000,00 zł brutto, wartość dotacji bez VAT to 4 000 497,00 zł, czyli koszty poniesione przez gminę to ponad 2 000 000,00 zł (jest to wkład własny + podatek VAT). Odzyskaniem podatku zajęła się firma, Gmina odzyskała ponad 1 mln podatku VAT do budżetu gminy, zaznacza, że nie wie, czy odzyskano VAT w 100%. Istotnym zadaniem w ramach projektu to uporządkowanie i niwelacja terenów pofabrycznych, budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej, zakup sprzętu IT i częściowo modernizacja infrastruktury w jednostkach gminy. Po podliczeniu wszystkich kosztów i przychodów projekt był naprawdę projektem korzystnym dla gminy, co bardzo mocno podkreśla. Znaczące jest również, że terenami zarządza gmina, dlatego nie ma żadnych dodatkowych kosztów związanych z zarządzaniem oraz, że zasoby MTI można wykorzystywać do naszych celów, np. niejednokrotnie na tym obszarze składowano za darmo kruszywo do budowy dróg.

Zakomunikował następnie prof. Marcin Korytkowski, iż w związku z realizacją projektu należy koniecznie zrealizować wskaźniki. Najbardziej kłopotliwy wskaźnik to 100% zagospodarowania terenu tzn. sprzedaż lub dzierżawa uzbrojonego terenu pod działalność MŚP, co jest bardzo ważne, pozostałe wskaźniki dot. np. zatrudnienia są w stanie zrealizować. Dzierżawa będzie musiała trwać od końca tego roku do listopada, bo wtedy należy zrealizować wskaźniki. Data rozpoczęcia okresu trwałości projektu to data ostatniego wpływu środków z Centrum Obsługi Przedsiębiorcy (COP), która na ten cel przekazała środki. W trakcie trwałości projektu na terenach inwestycyjnych wszystko, co się dzieje musi służyć czynnościom opodatkowanym, po trwałości projektu już nie. Sprzedaż i wydzierżawianie gruntów może odbywać się tylko z poszanowaniem zasad konkurencyjności i wszystkie zasady sprzedaży czy dzierżawy muszą zostać zachowane. Gmina nie może mieć z tego tytułu dochodu, bo jeżeli będzie dochód to trzeba będzie środki zwrócić do Centrum Obsługi Przedsiębiorcy. Dochód przy sprzedaży liczymy jako wartość obecną gruntu w stosunku do wartości sprzed realizacji projektu, czyli sprzedaż gruntu nie będzie przychodem, jest to tylko kwestia wykazania poniesionych kosztów przez okres pięciu lat trwałości projektu. Sprzedaż gruntu nie może obejmować rzeczy, które zostały w ramach tego projektu zbudowane, bo ich właścicielem jest gmina np. sieć wodociągowa czy oświetlenie.

Radny Marcin Deka zapytał o wielkość nieruchomości do sprzedaży.

Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że do sprzedaży jest teren o powierzchni 3,5 ha, nie można sprzedać terenu z budynkiem, nieruchomości przy stacji TRAFO, oświetlenia i parkingu.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał czy geotermia wchodzi w skład tych gruntów. Zapytał też czy wystarczający jest teren pod geotermie, dodatkowo zapytał o drogę dojazdową do terenów przed GOKIS.

Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że sama lokalizacja odwiertu jest zlokalizowana poza terenem MTI. Wyjaśnił następnie, że do odwiertu czy urządzenia odbierającego ciepło nie jest potrzebny ogromny obszar. Najpierw będzie odwiert badawczy, następnie należy go przekształcić w odwiert przemysłowy i potrzebny jest drugi odwiert, aby pobrane ciepło z powrotem zatłoczyć do źródła. Żeby ją zatłoczyć nie jest potrzebna duża odległość, odwierty robi się pod kątem. Nie wiadomo czy będą docelowo dwa odwierty czy może więcej. Używając zwrotu geotermia ma na myśli odwierty i budynek, którym ciepło będzie pobierane i przekazywane dalej. Wyjaśnił również, że fragment drogi przed GOKIS jest w dzierżawie, a gmina corocznie ponosi koszty dzierżawy i będzie mieć prawo pierwokupu.

Radny Piotr Patała zapytał na jakich warunkach byłaby dzierżawa. Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że na zasadzie konkurencyjności, ale to rada o tym decyduje.

Radny Marcin Deka powiedział, że teren należy sprzedać lub wydzierżawić wobec tego czy można wydzierżawić Przedsiębiorstwu Komunalnemu.

Prof. Marcin Korytkowski wyjaśnił, że Przedsiębiorstwo Komunalne zgodnie z ustawą nie jest MŚP, z założenia jest dużym przedsiębiorstwem ze względu na to, że założycielem i właścicielem jest gmina.

W dalszej części wypowiedzi wyjaśnił prof. Marcin Korytkowski, że bardzo ważne jest również to, że dochód dotyczy całego projektu, czyli wszystkiego, co zostało zrealizowane w ramach tego przedsięwzięcia. Wskaźniki do spełnienia to dzierżawa lub sprzedaż, ale także zatrudnienie i funkcjonowanie podmiotów, dlatego zaczęto świadczyć usługę tzw. wynajem wirtualnego biura. Teraz największą bolączką jest wynajem pomieszczeń. Rada Gminy ustaliła kwoty najmu dla firm za m^2, firmy są dodatkowo obciążane kosztami za prąd, klimatyzację czy gaz. Istotne jest również w jaki sposób należy wydzierżawiać i zachować konkurencyjność. Pierwszy pomysł polegał na tym, że ogłoszony zostanie przetarg ustny (licytacja), jednakże odstąpiono od tego pomysłu. Następnie ogłoszono przetarg najmu pomieszczeń, złożono dwie oferty, najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Help-Doktor, po około 2,5 roku z tą firmą została rozwiązana umowa najmu dlatego cały czas podejmowane są działania dot. najmu pomieszczeń. W międzyczasie do czerwca br. wynajmował NASK, niestety NASK nie ma pieniędzy na dalszą działalność biur w Moszczenicy. Wynajmujący płacą miesięcznie za wynajem. Pan Wójt podpisał również umowę z firmą SYNERGIA, która wynajęła pomieszczenie.

Następnie prof. Marcin Korytkowski powiedział, że od 2 - 3 lat zgłaszał pomysł wynajęcia firmy zajmującej się najmem pomieszczeń, pomysł ten teraz uzyskał wstępną akceptację p. Wójta. Przygotowano opis przedmiotu zamówienia i wie, że firmy z Piotrkowa Tryb. są zainteresowane złożeniem oferty dlatego, jeżeli będzie zgoda p. Wójta i rady to są w stanie wynająć pozostałe pomieszczenia. Powiedział również, że w MTI jest prolokacja serwerów, a także dostęp do sieci Internet we wszystkich szkołach, ponieważ jest światłowód w każdej szkole. W roku poprzednim Lokalne Centrum Kompetencji przekazało do budżetu gminy 45 000 zł za możliwość korzystania z sieci gminnej.

Poinformował również prof. Marcin Korytkowski o kosztach związanych z przeglądami czy utrzymaniem budynku. Koszty te zawsze starają się w jakiś sposób zrównoważyć. Wyjaśnił następnie powstanie wirtualnych biur i wszystkich podmiotów. Dodał, iż mieszkańcy Moszczenicy byli bardzo zainteresowani zakupem działki (terenów inwestycyjnych), firma wycofała się ze względu na cenę. Inna firma chciała zbudować pralnię, ale finalnie wybrała lokalizację w Pabianicach. Kolejna firma chciała przetwarzać złom, ale musi być to działalność nieuciążliwa. Zorganizowano chyba 3 przetargi, po ogłoszeniu ostatniego przetargu powstała dyskusja na temat geotermii. Prosi pamiętać, że wcześniej o geotermii nikt nie mówił, więc tereny po prostu gmina chciała sprzedać. Sądzi prof. Marcin Korytkowski, że przetargi nie przyniosły żadnego skutku ze względu na cenę, która to jest ustalana i przedstawiana przez rzeczoznawcę, a rzeczoznawca wycenia nieruchomość na rzecz gminy. Na spotkaniu w którym uczestniczył p. Wójt, rzeczoznawca, pracownik merytoryczny Urzędu Gminy i prof. Marcin Korytkowski, rzeczoznawca który robił wcześniejsze wyceny powiedział, że w cenie którą wycenił nikt tych terenów nie kupi. Jest to nierealna cena.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał czy cena znacznie odbiega od pozostałych gmin.

Prof. Marcin Korytkowski powiedział, że w ten sposób nie można porównywać, bo każda gmina ma inne uwarunkowania. Jeżeli ogłoszony jest przetarg, którym nikt nie jest zainteresowany to znaczy, że coś jest nie tak.

Wójt Gminy Dariusz Magacz nadmienił, że wówczas była cena 80 zł za m^2, ale z zaznaczeniem, że jest tam użytkowanie wieczyste.

Prof. Marcin Korytkowski dodał, że w tej cenie nikt nie kupi, można powalczyć o uzyskanie prawa własności, ale jest to proces który trwa i jest kosztowny.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał czym jest obciążony grunt, że nie ma prawa własności.

Wójt Gminy wyjaśnił, że gmina otrzymała grunt od Skarbu Państwa.

Radny Mieczysław Wieczorek powiedział, że w specyfikacji do przetargu oprócz ceny odstraszający był zapis, że "nabywca zobowiązany jest do zaopatrzenia, zagospodarowania działki do 15 listopada 2025", oraz zapis "w przypadku niedotrzymania przez nabywcę tego terminu zostanie naliczona kara umowna w wysokości 30%". W ostatniej specyfikacji nie ma tych zapisów, co jest bardziej przejrzyste.

Prof. Marcin Korytkowski wyjaśnił, że nie można dopuścić do sytuacji w której zostanie zakupiony grunt w okresie trwałości projektu i np. otworzony hipermarket czy wybudowany blok dlatego, że to nie jest działalność, pod którą mogą być przeznaczone tereny inwestycyjne i w okresie trwałości mogliby ponieść konsekwencje. Prosi zauważyć, że w tym momencie, jeżeli zostanie ogłoszony przetarg to wykonawca tak naprawdę zakupi grunty na przełomie roku więc jest nierealne, że firma zdąży coś wybudować, a zostanie zrealizowany wskaźnik. Musi być jednak zapis, że teren jest pod działalność MŚP.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał, czy sama sprzedaż wystarczy. Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że tak będą musieli to argumentować.

Radny Marcin Deka zapytał od jakiej kwoty liczona jest kara umowna 30%.

Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że zapis, który przytoczył radny Mieczysław Wieczorek to zapis z przetargu na sprzedaż gruntu, czyli kara 30% nie jest dla gminy, tylko dla firmy, która kupi i ewentualnie zrobi np. wysypisko i nie zainwestuje.

Radny Marcin Deka dodał, że gminie zagraża zwrot całej kwoty.

Prof. Marcin Korytkowski potwierdził, że jeżeli nie zostaną zrealizowane wskaźniki, to tak. Następnie poinformował, że także znaczące jest to, iż geotermia w Moszczenicy nie byłaby realna, gdyby teren nie został uzbrojony. Gmina Moszczenica na liście rankingowej była na ostatnim miejscu, czyli istniało bardzo duże ryzyko, że nie uzyska dotacji. Natomiast argumentem przekonywującym, żeby gmina Moszczenica otrzymała dotację oprócz warunków związanych z istnieniem miecki z której ewentualnie będzie możliwość brania wody było to, że tereny są uzbrojone i jest stacja trasformatorowa TRAFO w której jest około 5 MW możliwości pozyskania energii, co się nadaje do postawienia wiertni i wiercenia odwiertów, gdyby stacji nie było, to nikt nie chciałby w Moszczenicy lokalizować geotermii i nie byłoby możliwości wykonać odwiertu badawczego. Gmina ma wydzielony zbiornik ppoż i robiąc odwierty będzie można wykorzystać go jako miejsce na tzw. płuczkę, jest też rzeka. Stąd bardzo długo odkładano ogłoszenie przetargu na sprzedaż gruntów, bo czekano na podpisanie umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na geotermię. Poinformował również, że z tym wszystkim, co przedstawił związany jest projekt Aglomeracja Moszczenica. Przedsiębiorstwo Komunalne wynajmuje miejsce w szafie serwerowej, za co uiszcza opłatę, jest to kwota ustalona przez Radę Gminy dla wszystkich podmiotów. Projekt był mocno zagrożony. Okazało się, że w dokumentacji, której nie widział przed złożeniem wniosku o dotację były zapisy dotyczące budowy kolejnej serwerowni. W PFU zostało wpisane, że w Przedsiębiorstwie Komunalnym w Moszczenicy ma znaleźć się serwerownia, były uwagi do tej dokumentacji i m.in. szacunkowo musieliby dołożyć, żeby to zrealizować w 100%, tak jak było w PFU i we wniosku ok. 1 000 000,00 zł z budżetu gminy. W czasie kontroli były liczne pytania na które musieli udzielić odpowiedzi do Urzędu Marszałkowskiego albo wyłożyć 1 mln, kupić serwery, wybudować serwerownie w Przedsiębiorstwie Komunalnym z zapasem energii, chłodzeniem albo oddać dotacje. Dzięki posiadaniu Lokalnego Centrum Kompetencji i zasobów, które zbudowali w ramach E-Leader i zasobów, które zostały rozbudowane przez udział w programie Gmina Bliżej Mieszkańców udało się profesorowi uzasadnić odpowiedzi do pytań. Złożył oświadczenie pod którym osobiście podpisał się i 1 mln został ocalony, czyli wykazali, że zasoby, które mamy w GOKiS, w serwerowni w MTI, czyli serwery, przełączniki itd. kupili sami lub pozyskali w ramach innych

projektów i obecnie są wykorzystywane dla potrzeb Aglomeracji.
Wyjaśnił dalej, że praktycznie do wszystkich przepompowni, do ujęć wody doprowadzone są obecnie światłowody albo radiolinie z masztów, które znajdują się na GOKiS i GZOZ. Gmina sama to utrzymuje i składając oświadczenie, że wszystkie zapisy jeszcze raz podkreśla, których nie robił w programie PFU i studium wykonalności dla projektu Aglomeracja zostały zrealizowane przez nas w ramach innych projektów do budżetu własnego naszej gminy. Podkreśla, że wszystkie działania, które wykonują przez ostatnie lata po prostu zrealizowali inaczej z czego mamy korzyści. Wyjaśnienia zostały na tamtym etapie przyjęte.

Następnie prof. Marcin Korytkowski wyjaśnił, że MTI to budynek i tereny inwestycyjne, LCK to zupełnie inna działalność gminy. Jedyne powiązanie jest takie, że gmina wykorzystuje budynek MTI czyli część serwerowni jako LCK, za co wpływają do budżetu gminy środki, natomiast MTI to oddzielny projekt i należy pilnować budżetu i kompensować wszystkie wydatki związane z MTI. Prosi nie myśleć, że wszystkie wpływy z LCK należą do MTI, należą w jakimś sensie do gminy, ale jest 7 konsorcjantów. Zaznaczył, że miesięczne dochody do budżetu gminy z działalności, którą gmina Moszczenica prowadzi w zakresie cyfryzacji wspólnie z Wojewodą Łódzkim to 148 215 zł, w ubiegłym roku kwota była znacznie mniejsza, a każdego roku przybywa jednostek, które obsługują.

Skarbnik Gminy Anna Bijoch zaznaczyła, że nie są to pieniądze do własnej dyspozycji Gminy Moszczenica i np. nie można wydać tych środków na swoje potrzeby czyli na budowę drogi.

Prof. Marcin Korytkowski potwierdził, że tak, jest 7 konsorcjantów, ale tymi środkami zarządza Gmina Moszczenica.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał na co można wydatkować środki.

Prof. Marcin Korytkowski powiedział, że środki w wysokości 200 000 tys. mogą być przeznaczone np. na wkład własny do projektu. Ponadto środki można przeznaczyć np. na laptopy, serwery, komputery, czyli na wszystko, co jest potrzebne do funkcjonowania naszego Urzędu - IT + koszty związane z MTI oraz wszystkich jednostek organizacyjnych.

Radny Marcin Deka zapytał czy środki są dzielone proporcjonalnie na 7 konsorcjantów.

Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że są proporcje wpisane w umowie Konsorcjum natomiast wolą poprzednich włodarzy (konsorcjum jest zarządzane przez włodarzy 7 samorządów, którego liderem jest gmina Moszczenica) było, że tymi środkami ma prawo dysponować prof. Marcin Korytkowski, który zwraca się do p. Wójta, a p. Wójt do rady, którzy to decydują o wydatkowaniu środków, np. na światłowody.

Radny Arkadiusz Smuga uważa, że należy przyszłych inwestorów czymś zachęcić, zaproponował, żeby np. firmy, które chciałyby zainwestować miały ulgi w korzystaniu z energii cieplnej na 5 lat.

Radny Wojciech Jarzębowski dopowiedział, że gmina nie dostała od nikogo tych gruntów, grunty kupiła w 2008 r. od Syndyka Masy Upadłościowej, a Syndyk był winien gminie połowę tej kwoty. Dodał następnie, że trzy razy przetarg już się nie odbył i nie martwi się, że nie ma chętnych inwestorów do zakupu tych terenów, w tej chwili interesuje radnego wykonanie odwiertu geotermalnego i żeby nie było zbyt zasolonej wody (mineralizacji), żeby był odwiert i technologicznie woda nadawała się. Radny jest zdania, że najpierw powinni zrobić odwierty geotermalne i zobaczyć jaka jest woda, a później sprzedawać ziemię.

Wójt Gminy Dariusz Magacz powiedział, że prof. Marcin Korytkowski mówi o osiągnięciu wskaźników, dlatego pyta wszystkich w jakim kierunku mają zmierzać. Wcześniej rzeczoznawca wycenił działki na 80 zł za m^2 , teraz wycena działek jest od 47 zł do 57 zł m^2. Jeżeli zostanie uruchomiona procedura przetargowa sprzedaży to myśli, że z końcem roku uda się ją sfinalizować. Dwie firmy są zainteresowane zakupem. Dodał również, że gmina dzierżawi działki na których wybudowane jest targowisko i amfiteatr, dzierżawa jest na 20 lat do 2031 roku, po 20 latach gmina

ma prawo pierwokupu. Działki te były obciążone hipoteką. Wie, że właściciel tych działek będzie mieć sprawę w sądzie pod koniec września (ZUS). Pan Wójt będzie radnych prosił o to, żeby te działki wykupić jak najszybciej, bo zainwestowali w nie swój teren i nie wiadomo co zadzieje się za pięć lat. Droga gminna jest tylko do bramy byłych zakładów moszczenickich, za bramą drogę gmina dzierżawi czyli gmina ma w dzierżawie działkę pod targowiskiem, amfiteatrem i tę drogę. Poprzednia rada kupiła częściowo za odzyskanie podatku działkę o powierzchni około 1,80 ha od tego samego właściciela, który wydzierżawia gminie działki, natomiast są jeszcze dwie działki na które chciałby znaleźć środki i wykupić, wtenczas mieliby 3-4 ha powierzchni po prawej stronie drogi. Teraz należy podjąć decyzję czy gmina ma realizować wskaźniki, czyli sprzedać lub wydzierżawić teren i zostaną osiągnięte wskaźniki i nie zwracać dotacji 4,5 mln albo ponieść konsekwencje.

Prof. M. Korytkowski powiedział, że decyzję rada musi podjąć bardzo szybko, bo procedura sprzedaży czy dzierżawy trwa.

Wójt Gminy Dariusz Magacz uważa, że ważne jest, żeby zostały spełnione wskaźniki. Zgodnie z wytycznymi wskaźniki muszą być osiągnięte do końca bieżącego roku i być kontynuowane do końca listopada przyszłego roku, niekoniecznie musi zostać coś wybudowane. Jest to trudna sytuacja, jednakże jak powstawało MTI to nie było geotermii, tereny były przeznaczone pod MŚP. Przedsiębiorstwo Komunalne nie może wydzierżawić, bo jest to duże przedsiębiorstwo, którego gmina jest właścicielem.

Radny Arkadiusz Smuga zauważył, że poprzednia władza miała świadomość całej sytuacji dlatego czując zagrożenie powinni zrobić wszystko, żeby sytuacja taka nie miała miejsca. Wójt Gminy potwierdził, że tak, ale dodał, że jest geotermia, gdyby geotermii nie było dzisiaj byłaby tylko dyskusja w jaki sposób szybko sprzedać tereny MTI.

Prof. Marcin Korytkowski dodał, że wskaźniki należy zrealizować zgodnie z prawem więc musi być wycena nieruchomości przez rzeczoznawcę, a następnie procedura przetargowa, proces ten trwa. Dodał, że w roku 2020 była pandemia i raczej nikt nie myślał o zakupie gruntu oraz, że ceny ustalone przez rzeczoznawcę są abstrakcyjne, co sam stwierdził rzeczoznawca.

Radny Marcin Deka jest zdania, że dziś dla spełnienia wskaźników wydzierżawienie lub sprzedaż jest zbawieniem, natomiast może się okazać, że wobec nowych informacji dot. pozyskania wód geotermalnych jeżeli faktycznie mineralizacja wody umożliwiałaby zagospodarowanie wszechstronne tych zasobów cena oszacowana przez rzeczoznawcę w efekcie okaże się ceną promocyjną.

Prof. Marcin Korytkowski nie zgadza się z tym stwierdzeniem, bo geotermia jest własnością gminy i to radni ostatecznie decydują kto z zasobów geotermii będzie mógł skorzystać i w jakiej cenie. Prosi pamiętać, że geotermią nazywamy na razie jeden odwiert, musi powstać co najmniej drugi za który trzeba kolejne 20 mln zapłacić, więc ten proces będzie jeszcze trwał. Natomiast jest to czynnik, który może przyciągnąć potencjalnych inwestorów, oprócz mineralizacji jeszcze musi być wydajność odwiertu i temperatura.

W dalszej części wypowiedzi prof. Marcin Korytkowski powiedział, że wniosków na utworzenie geotermii był ogrom, wybrano wnioski których realizacja badawczych odwiertów ma szansę przyniesienia, że będzie odwiert spełniać warunki proponowane w eksploatacji. Parametry naszego odwiertu zostały zweryfikowane na podstawie kilku odwiertów sąsiednich m.in. w gminie Tuszyn. Była brana pod uwagę lokalizacja odwiertu, Główny Ekolog Kraju i Komisja wzięła pod uwagę wszystkie elementy, zrobiła listę rankingową i gmina otrzymała 100% dotacji, bo jest to odwiert badawczy. Państwo może finansować badania i w tym momencie finansuje badania na rzecz tego, co znajduje się glebie. Wyjaśnił również, że odwiert będzie robiony stopniowo, będą pobierane próbki, które są zawożone do analizy i na tej podstawie powstaje opracowanie co w tym rejonie się znajduje. Ważna jest jeszcze informacja, że nikt inny nie dostanie dotacji na wykonanie takiego odwiertu w określonym promieniu. Może się zdarzyć sytuacja, że ktoś będzie celowo

blokować żeby nie otrzymali dotacji, a kto inny mógł dostać. Gmina musi natychmiast po podpisaniu umowy ogłaszać przetargi i realizować, żeby nikt w tym nie ubiegł. Był też pomysł, żeby był zapis, że nabywca nieruchomości nie zrobi swojego odwiertu.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał czy działka na której ma być wykonany odwiert technologiczny jest na tyle duża, żeby mógł powstać drugi odwiert potrzebny do wykonania. Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że tak, ale na odwierty, nie na baseny.

Radny Adrian Wojtysiak dodał, że mając na uwadze krótki czas na spełnienie wskaźników przychyla się, żeby grunty sprzedać, bo nierealnym jest oddać 4,5 mln zł dotacji. Pytał czy działki są wystarczające i jest ewentualny zapas na nieprzewidziane wydarzenie oraz żeby była droga dojazdowa, aby nie musieli przejeżdżać przez czyjeś działki. Uważa, że jest to temat trudny, trzeba szybko działać i dobrze byłoby, gdyby geotermia ruszyła, dlatego jest za tym, żeby ostatnią działkę nie sprzedawać, a sprzedać działki po lewej stronie, żeby spełnić wskaźniki.

W opinii Prof. Marcin Korytkowskiego dwie ostatnie działki o których była mowa, żeby nie sprzedawać zabezpieczy ich interes.

Radny Wojciech Jarzębowski prosił pamiętać, że jest jeszcze 6 ha nieruchomości właściciela prywatnego.

Wójt Gminy Dariusz Magacz podsumowując dyskusję powiedział, iż mówił o działkach które gmina dzierżawi od właściciela prywatnego, jest to działka pod targowiskiem, amfiteatr i droga, są jeszcze działki właściciela prywatnego po prawej stronie czyli parking i kawałek za parkingiem. Gmina wykupiła działkę około 2 ha i dalej też jest jeszcze działka właściciela prywatnego. Pomysł p. Wójta był taki, żeby po prawej stronie wykupić tereny, ale to Rada Gminy musi o tym zdecydować. Zaznaczył, że są przed podpisaniem umowy natomiast nie wiadomo jaka będzie kwota odwiertu po przetargu, jeżeli będzie więcej niż 21 mln to skąd wezmą pozostałą kwotę. Pan Wójt optymistycznie myśli, że wystarczy środków z Funduszu, ale tego nie wie. W tej chwili albo zwracają środki za MTI albo próbują wszystko zrobić, żeby sprzedać 3,5 ha i osiągnąć wskaźniki i mieć zysk jeszcze ze sprzedaży pamiętając, że jest jedna działka już wykupiona, jest jedna działka z przodu, jedna z tyłu co w sumie daje ponad 5 ha do dyspozycji po prawej stronie. Jeżeli sprawa z ZUS się pozytywnie rozstrzygnie dot. hipoteki to będzie prosił radnych o przyzwolenie na wykupienie nieruchomości, bo zainwestowano środki (wybudowanie amfiteatru i targowiska) nie na swoim gruncie.

Radny Marcin Deka zapytał o zagospodarowanie „nieswojego" terenu tzn. na jaki dzień zostanie oszacowana wartość tego gruntu, czy gmina każdą swoją inwestycją podniosła wartość gruntu, żeby właścicielowi zapłacić więcej i tak samo w przypadku odkupu ewentualnych działek perspektywicznie po prawej stronie, jeżeli okaże się, że odwiert badawczy da możliwość pozyskania tej wody, to ile za metr gmina zapłaci właścicielowi prywatnemu.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, iż właścicielowi prywatnemu nieruchomości zależy na uregulowaniu spraw. Gmina jest wiarygodnym partnerem, który może kupić za przyzwoitą cenę.

Radny Wojciech Jarzębowski dodał, że właściciel prywatny nieruchomości nie mógł sprzedać działek, bo w różnych instytucjach miał zaległości. Amfiteatr został wybudowany zgodnie z przepisami prawa.

Wójt Gminy Dariusz Magacz potwierdził, iż wycena będzie na bazie tego co było, bo poniesione nakłady i płacona dzierżawa jest policzona na poczet zakupu.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał czy cena będzie z roku takiego jak była inwestycja w gruncie w danym czasie.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że nie wie jaka będzie cena, na pewno pomniejszona o inwestycję, która jest i jeszcze będzie wliczona zapłata w ramach dzierżawy.

Radny Wojciech Jarzębowski poprosił Wójta Gminy, aby podjął rozmowy z zainteresowanymi inwestorami wydzierżawieniem tego terenu na 3 czy 5 lat.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał p. Wójta czy inwestorzy z którymi rozmawiał są wiarygodni, jest to bardzo ważna informacja.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że rozmowy dopiero trwają. Jeden inwestor jest nastawiony na zakup i chce kupić dwie małe działki 20ar, drugi inwestor chce kupić ok 4 ha którymi gmina nie dysponuje. Na spotkaniu, gdy powiedziano, że jest użytkowanie wieczyste to niestety charakter rozmowy zmienił się, bo to jest długotrwały proces. Przygotowywany jest proces jak zrobić, żeby prawo własności osiągnąć, bo są to dla firm dodatkowe koszty. Nie wie jak się sprawa potoczy. Chciałby, żeby zainteresowana firma większym areałem „weszła tutaj", bo zgodnie ze wskaźnikami ma być czterech inwestorów, póki co na razie jest dwóch. Poważny inwestor nie wydzierżawi gruntu i nie zainwestuje po to, żeby za chwilę zrezygnować.

Prof. Marcin Korytkowski dodał, że należy również pamiętać o tym, że w momencie gdy p. Wójt podpisze umowę o geotermię to takich umów podpisanych będzie 30 i w skali kraju są 3 firmy, które wykonują odwierty, a okres na realizację projektu jest określony, więc należy bardzo szybko ogłosić przetarg.

Pani Skarbnik Anna Bijoch prosiła pamiętać, że w budżecie jest zaplanowane (wcześniej już zaplanowano) 1,5 mln ze sprzedaży tych działek i jeśli nie dojdzie do sprzedaży nieruchomości to należy szukać środków w bieżącym budżecie w celu zmniejszenia wydatków. Poinformowała również, że przy dzierżawie nie będzie takich środków jak przy sprzedaży.

Radny Mieczysław Wieczorek nadmienił, że muszą zrealizować wskaźniki, aby nie oddawać dotacji. Zaproponował, żeby dopisać dzierżawę w informacji *Wójt Gminy Moszczenica podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ograniczonego* lub zaproponować inną formę. Prof. Marcin Korytkowski odpowiedział, że musiałaby być inna procedura. Dalej radny Mieczysław Wieczorek zauważył, że dochodzą do wniosku, że sprzedaż nie przynosi skutku. Nie wie dlaczego tereny MTI nie cieszą się zainteresowaniem. Uważa, że nie powinni się nastawiać, że będą duże środki ze sprzedaży, bo wykonawcy podniosą ceny wykonania odwiertów i gmina będzie zmuszona wziąć kredyt chcąc realizować zadanie.

Wójt Gminy uważa, że lepiej jest obniżyć cenę wyjściową, żeby było kilku chętnych inwestorów, a wtedy koniec licytacji może być bardziej korzystny.

Prof. Marcin Korytkowski dodał, że przedstawiane informacje przez radnych na zewnątrz budują wizerunek gminy i przyjazny klimat dla inwestora albo nieprzyjazny. Rolą wszystkich jest wspólna promocja terenów, żeby wszystko zrealizować.

Radny Marcin Deka zapytał radnych czy dziś bardziej zależy im na pozbyciu się gruntu czy celem nadrzędnym ma być wypełnienie wskaźnika.

Radny Adrian Wojtysiak uważa, że priorytetem jest spełnienie wskaźników, bo jak nie zostaną spełnione wskaźniki to nie będzie środków, aby zainwestować w geotermie oraz będą musieli zwrócić dotacje, a środków na zwrot nie ma. Ponadto fundusze ze sprzedaży działek mogliby inwestować w geotermie czy w zakup nieruchomości od właściela prywatnego nieruchomosci.

Radny Arkadiusz Smuga również popiera spełnienie wskaźników.

Radny Marcin Deka uważa, że dążą do tego, aby zrealizować wskaźniki i nie zwracać 4,5 mln zł dotacji, bo pieniędzy w budżecie gminy na zwrot nie ma i byłby to nieprzewidziany wydatek.

Wójt Gminy Dariusz Magacz dodał, że Rada Gminy w poprzedniej kadencji podjęła uchwałę o sprzedaży terenów MTI, która nadal obowiązuje. Zapytał obecnych radnych czy decyzję w tejże sprawie podtrzymuje.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał o cenę, powiedział, że jest cena rzeczoznawcy i zapytał czy musi zostać podjęta uchwała.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że ceny ustalone przez rzeczoznawcę to

47-57zł za m^2 w zależności od działki i są cenami wyjściowymi. Wójt Gminy może sam jednoosobowo obniżyć stawki nie pytając rady o zgodę, ale zaznaczył, że zawsze będzie pytać. Jeżeli wyrażą radni zgodę to ogłoszony zostanie przetarg z ustalonymi cenami.

Radny Marcin Deka zapytał czy wszczęcie procedury przez gminę dot. przekształcenia gruntu w prawo własności byłoby zachętą dla firm.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że mogłoby tak być, ale cena musiałaby być dużo wyższa, żeby było opłacalne dla gminy, bo to jest bardzo długi i drogi proces.

Po przeprowadzonej dyskusji radni jednomyślnie podtrzymali stanowisko radnych poprzedniej kadencji, tym samym upoważnili Wójta Gminy do prowadzenia rozmów w zakresie sprzedaży lub dzierżawy gruntów MTI.

3) *Omówienie przygotowania placówek szkolnych do rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025 oraz bezpieczeństwa w szkołach*

W tym punkcie poinformowała Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu, że wystosowała pisemne zapytanie do wszystkich jednostek oświatowych o informacje dot. przygotowania placówek szkolnych do rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025 oraz bezpieczeństwa w szkołach. Dyrektorzy szkół przedstawili pisemnie, jakie prace remontowe i konserwatorsko porządkowe zostały wykonane oraz zapewniono, że są warunki niezbędne do prawidłowego oraz bezpiecznego funkcjonowania placówek.

Radny Marcin Deka poprosił radnych o zgłaszanie uwag i spostrzeżeń do szkół.

Wójt Gminy Dariusz Magacz poinformował, że we wszystkich szkołach były przeprowadzone remonty i placówki są przygotowane do rozpoczęcia roku szkolnego, natomiast przy Szkole Podstawowej w Rękoraju została wybudowana i oddana do użytku sala gimnastyczna, w tej chwili trwa rozbudowa Szkoły Podstawowej w Jarostach. Zaznaczył, że pojawiły się środki z Krajowego Planu Odbudowy na termomodernizację szkół dlatego na sesji złoży wniosek o rozszerzenie porządku obrad i podjęcie uchwały intencyjnej w sprawie przyjęcia do realizacji przedsięwzięcia pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Gazomi" oraz złożenia wniosku. Do złożenia wniosku należy załączyć uchwałę intencyjną Rady Gminy. Wnioski są składane od 30 września, a środki są ograniczone.

Radny Marcin Deka dopytał o jakiej kwocie jest mowa i jaka byłaby wysokość wkładu własnego. Odpowiedział Wójt Gminy Dariusz Magacz, że trudno jest oszacować. Są różne kwoty dofinansowania, będą szukać środków, ale w pierwszej kolejności chcą złożyć wniosek.

Radny Piotr Patała dodał, że program obejmuje 250 szkół, a dofinansowanie może pokryć do 100% kosztów kwalifikowanych inwestycji, przy czym warunkiem uzyskania wsparcia jest redukcja zapotrzebowania na energię o 30%. Uważa radny, że jest to bardzo dobry program i grzechem byłoby nie skorzystać. Każdy wie, że wszystkie pozostałe szkoły na terenie gminy są wyremontowane natomiast do szkoły w Gazomi Starej przez wiele lat jest niedokładane. Następnie poinformował, że na przełomie października i listopada 2021 roku we wszystkich szkołach na terenie naszej Gminy przeprowadzono pomiary średniorocznego stężenia radonu w powietrzu. W Szkole Podstawowej w Gazomi Starej są dość duże przekroczenia. W piśmie ze szkoły otrzymali informację o podjętych działaniach ograniczających występowanie radonu: przez częste wietrzenie pomieszczeń, codzienne wycieranie powierzchni płaskich z pyłu i kurzu, usunięto nieszczelności wokół rur wodno-kanalizacyjnych oraz pozostałe pęknięcia, dodatkowo udrożniono i wykonano dodatkową wentylację w salach lekcyjnych, osuszano piwnice. 10 września 2022 roku była kontrola przeprowadzona przez pracownika Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej. Zalecano, żeby w kolejnym sezonie grzewczym przeprowadzono badania w celu sprawdzenia skuteczności wprowadzonych działań. Od 24.02.2023 do 3.04.2023 w pomieszczeniach, w których wykryto przekroczenia zostały zamontowane dozymetry. Raport z wynikami pomiarów nie

wykazał przekroczeń, ponadto uzyskano informację opracowującego raport, że uzyskane wyniki wskazują na małe prawdopodobieństwo przekroczenia poziomu referencyjnego. Kolejny pomiar należy wykonać po 5-10 latach, Następnie dopowiedział, iż radon jest to drugi po paleniu tytoniu czynnik decydujący o zapadalności na nowotwory płuc. Szkoła w Gazomi wymaga generalnego remontu i odstaje na tle innych szkół, co nie podlega żadnej dyskusji, do szkoły bardzo dużo dzieci jest dowożonych z Moszczenicy.

Radny Michał Lewicki dodał, że szkoła mogła być w budynku po byłym gimnazjum w Moszczenicy w budynku do tego przeznaczonym i nie byłoby radonu, także prosi skończyć tą dyskusję. Muszą złożyć wniosek, jednakże nie byłoby tych apeli, gdyby szkoła była w Moszczenicy.

Radny Piotr Patała dodał, że zależy mu na dobru tej szkoły, a innym radnym będzie zależeć na szkołach w danych miejscowościach, jednakże muszą się do obecnej sytuacji odnieść. Są duże dofinansowania i nieporozumieniem byłoby nie złożyć wniosku. Głównym celem jest dobro wszystkich dzieci.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał czy zrobiony jest projekt lub audyt szkoły, czy należy go wykonać i muszą ponosić koszty. Zapytał też czy wystarczy czasu na jego wykonanie. Dodatkowo pytał czy radon jest spowodowany nieszczelnościami.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że są w trakcie ustalania audytu energetycznego i mają zapewnienie, że audyt do 30 września będzie wykonany. Jednym z elementów do złożenia wniosku potrzebna jest uchwała intencyjna i oczywiści audyt, który będzie.

Radny Piotr Patała dodał, że koszty wykonania audytu będą poniesione z budżetu gminy albo z funduszu sołeckiego. Powiedział, że radon prawdopodobnie jest spowodowany nieszczelnościami. Zalecono, żeby kolejny pomiar wykonać po 5-10 latach lub po gruntownym remoncie pomieszczeń.

Radny Adrian Wojtysiak uważa, że po zapoznaniu się z informacją przedstawioną przez radnego Piotra Patałę radon jest w środku i jeżeli zostanie ocieplony budynek i będą zamknięte okna to będzie podwyższony stan i nie będzie można uczyć dzieci w tym obiekcie, co jest bardzo ważne.

Radny Piotr Patała poinformował, że dostosowano się do zaleceń i poziom spadł do akceptowalnego. Przyczyną powstania radonu mogą być szczeliny, pęknięcia w wylewkach, studzienki kanalizacyjne, nieszczelność wokół rur kanalizacyjnych, zalane piwnice.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał o stan budynku, czy jest wilgoć i grzyb wewnątrz budynku który praktycznie jest nie do wytępienia, ponieważ robiąc termomodernizację budynku może się okazać, że zostaną zainwestowane duże środki, co nie przyniesie efektu bo np. fundamenty są w marnym stanie.

Radny Piotr Patała powiedział, że grzyba nie ma, radon a grzyb to dwie różne rzeczy. Szkoła nie była doinwestowywana, a już po podjęciu podstawowych działań doszli do poziomu akceptowalnego, natomiast ta szkoła odstaje pod względem innych szkół. Radny zrobił przegląd całego obiektu i stwierdza, że na strychu są niewielkie przecieki w kilku miejscach w pokryciu dachowym. Prosi nie myśleć, że wszystko się zawala bo tak nie jest, po prostu budynek jest niedoinwestowany.

Radny Marcin Deka podsumowując dyskusję powiedział, że wszyscy argumenty rozumieją i też jest zdania, że temat ten był już analizowany, jednakże obecnie budynek po byłym gimnazjum w Moszczenicy został zagospodarowany w inny sposób. Wniosek należy złożyć, żeby szansa po prostu nie przepadła i zapewne wszyscy sobie zdają sprawę, że nakłady pieniężne będą duże.

4) *Bezpieczna droga do szkoły - dokonanie oceny warunków bezpieczeństwa na terenie gminy Moszczenica mających wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży*

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Emil Szychta poprosił radnych z okręgów wyborczych w których są placówki oświatowe o ocenę warunków bezpieczeństwa na terenie gminy mających wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Po wypowiedziach komisja zaopiniuje stan bezpieczeństwa.

Radny Marcin Deka powiedział, że jest problem z zapewnieniem odpowiedniego bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży dojeżdżających do Szkoły Podstawowej w Babach, gdyż wzdłuż drogi powiatowej w Babach przy ulicy Zielonej nie ma chodnika, a pobocze jest w bardzo złym stanie. Droga znajduje się na naszym terenie, są to nasze dzieci, nasza młodzież, nasza szkoła.

Radny Piotr Patała powiedział, że na drodze między Białkowicami a Gazomią powinien być chodnik, dlatego zasadne jest chociaż oddzielenie drogi pasem i powycinanie krzaków, żeby zwiększyć bezpieczeństwo dzieci.

Radny Mieczysław Wieczorek zwrócił uwagę, że przy Szkole Podstawowej w Moszczenicy przy ul. Spacerowej są urwane łańcuchy przy słupkach, można byłoby je wyprostować i pomalować.

Radny Adrian Wojtysiak zwrócił uwagę, że na zebraniu wiejskim w Rakowie mieszkańcy wnioskowali, żeby radni pomogli w kwestii wcześniejszej budowy chodnika w Rakowie co jest zasadne, bo dzieci idą do przystanku drogą nr 716, na której jest bardzo duży ruch. Zgłosił też, że na targowisku w Moszczenicy i obok cmentarza w Moszczenicy auta robią drifty, interweniował jako radny dwa razy i myśli, że jak policja się tym nie zajmie to dojdzie do nieszczęścia, bo po prostu jest niebezpiecznie.

Radny Arkadiusz Smuga zgłosił, że w Kosowie samochody przekraczają dozwoloną prędkość dlatego proponuje zamontować miernik prędkości, aby zmobilizować kierowców do zwolnienia. Zgłosił również, że nadal na przystankach jest nieporządek (odchody ludzkie).

Natomiast radny Piotr Patała dodał, że między Gazomią Nową a Gazomią Starą także jest notoryczny problem palenia gum. Radny z kierowcami przeprowadził rozmowę, co przyniosło skutek.

Radny Waldemar Banaszczyk poinformował o dużym niebezpieczeństwie w Sołectwie Michałów, Raków (Nowe Osiedle). Dzieci uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Jarostach, a droga w Michałowie stała się w tej chwili niebezpieczna. Poinformował, że złoży wniosek do p. Wójta o ujęcie w budżecie gminy na 2025 rok budowę chodnika i remont ulicy Południowej w Michałowie. Michałów to jedna z nielicznych wsi, gdzie nie ma chodnika i jezdni o odpowiednich parametrach. Obecnie trwa rekultywacja terenu pocegielnianego w Michałowie i przez wieś jeździ bardzo dużo samochodów ciężarowych, ponieważ pomimo ograniczenia tonażowego jest możliwy wjazd docelowy. Zaznaczył, że po opadach deszczu zaprosi członków Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na oględziny drogi, bo za chwilę nie będzie można przejechać, a przejście dzieci jest w tej chwili niemożliwe. Naprawdę Michałów znalazł się w sytuacji bardzo trudnej. Prosi p. Wójta i radnych uczula, że za wszelka cenę będą starać się, żeby powstał chodnik, za chwilę przyjdzie też remontować tą ulicę.

Radny Marcin Deka dodał, że właściciel Cegielni ma prawo przeprowadzić rekultywację terenu, ale chyba musi wystąpić do zarządcy drogi o wyrażenie zgody na przejazd samochodów ciężarowych o większym tonażu. Pytanie jest, czy właściciel cegielni kiedykolwiek wystąpił z takim wnioskiem i została udzielona zgoda.

Wójt Gminy Dariusz Magacz wyjaśnił, że ul. Zielona w Babach jest drogą powiatową i będzie chciał zorganizować spotkanie z p. Starostą. Drogi powiatowe na terenie Moszczenicy do

remontu to ul. Zielona w Babach (w tym roku miała być zrobiona dokumentacja projektowa) i kawałek drogi w Raciborowicach. Natomiast w sprawie budowy chodnika w Rakowie zaprasza radnych na jutrzejsze spotkanie z projektantem. Ma nadzieję na obecność osób z Zarządu Dróg Wojewódzkich i dyskusję nad odcinkiem przez Moszczenicę. Poinformował również o rozmowie z Wicemarszałkiem Województwa Łódzkiego w sprawie budowy chodnika i wykonania dokumentacji do węzła rakowskiego, podejmie też temat w województwie, żeby zwrócić uwagę na ten chodnik, bo jest potrzebny kawałek chodnika, żeby dojść do przystanku od strony Raków Kolonia, gdzie jest obiekt mostowy i będzie trudno cokolwiek zrobić. Rzeczywiście nie ma pobocza i jest to najbardziej niebezpieczny odcinek w tym obszarze.
W dalszej części wypowiedzi powiedział Wójt Gminy, że w ramach prac konserwatorskich jest możliwość wymiany czy pomalowania słupków przy Szkole Podstawowej w Moszczenicy. Natomiast koszt miernika prędkości nie jest duży, około 13-15 tys. Podkreślił i uczulił raz jeszcze, że montaż progów spowalniających jest z jednej strony dobry, a z drugiej niekoniecznie. Już są zgłaszenia, żeby zamontowane progi zdemontować. Przewodnicząca Rady Gminy Iwona Jarosińska dopowiedziała w tym temacie, że mieszkańcy bardzo się skarżą na zamontowane progi spowalniające, a być może wcześniej ci sami mieszkańcy wnioskowali o ich montaż.

Natomiast w kwestii driftów na targowisku zaznaczył Wójt Gminy, że jest monitoring i pracownicy są zobowiązani do informowania policji, natomiast z przyjazdem funkcjonariuszy policji jest różnie, na co nie mają wpływu. Od 4 września 2024 r. nowym Komendantem Komisariatu Policji w Wolborzu jest asp. szt. Przemysław Rozwadowski. Poinformował również, że podczas rozmowy z dyrektorem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad padła deklaracja, że ścieżka pieszo-rowerowa zostanie wykonana łącznie do przystanku. Mieszkańcy też zgłaszali, żeby powstała wiata przystankowa, ale nie wie, jak Zarząd Dróg Wojewódzkich i projektant do tego tematu się ustosunkuje.

Radni nie podjęli dalszej dyskusji.

5) Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr XXVIII/253/12 Rady Gminy Moszczenica z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie przekazania Sołectwu Gościmowice Drugie-Powęziny składników mienia komunalnego Gminy Moszczenica

Pracownik merytoryczny Urzędu Gminy Marta Szost wyjaśniła, że uchwałą w 2012 r. Rada Gminy przekazała Sołectwu Gościmowice Drugie-Powęziny nieruchomość składającą się z działki o nr 356/5 o pow. 216 m^2 wraz z budynkiem Domu Ludowego położonego w Gościmowicach Drugich 101A. Przekazanie tej nieruchomości nastąpiło zgodnie ze statutem sołectwa w którym jest określone, że rada gminy może przekazywać sołectwu część mienia, które znajduje się na jego terenie. Nad mieniem sprawuje sołtys i rada sołecka, którzy załatwiają bieżące sprawy zw. z eksploatacją budynku i mienia i utrzymują je w stanie niepogorszonym. W lipcu br. na zebraniu sołeckim podjęto uchwałę zebrania wiejskiego sołectwa Gościmowice Drugie-Powęziny w którym przyjęto rezygnację Rady Sołeckiej w Gościmowicach Drugich-Powęzinach z korzystania tej działki wraz z Domem Ludowym i jednocześnie w tej uchwale sołectwo zaproponowało, aby przejęło tą nieruchomość Koło Gospodyń Wiejskich Powęziny. Po zebraniu sołeckim KGW, które ma osobowość prawną czyli może zawierać umowy i prowadzić działalność zarobkową zwróciło się z wnioskiem, aby tą działkę im przekazać. W związku z tym, że zebranie wiejskie podjęło uchwałę o rezygnacji z korzystania z tej działki zasadne jest podjęcie uchwały o uchyleniu uchwały z 2012r. Myśli, że jest to dobre rozwiązanie, bo KGW ma większe środki finansowe, żeby mieniem tym się zaopiekować.

Radny Marcin Deka zapytał czy po podjęciu przedmiotowej uchwały rada powinna podjąć uchwałę o przekazaniu.

Pani Marta Szost wyjaśniła, że zawarta będzie umowa użyczenia, którą zawiera wójt i nie jest wymagana zgoda rady. Zgoda rady wymagana jest jedynie przy dzierżawach i najmach na czas

dłuższy niż trzy lata.

Projekt uchwały przedłożony w tym punkcie komisje zaopiniowały w sposób następujący:

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska – 5 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

6) projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie w skład mienia komunalnego Gminy Moszczenica nieruchomości gruntowej położonej w obrębie geodezyjnym Baby

Pracownik merytoryczny Urzędu Gminy Marta Szost wyjaśniła, że uchwała dotyczy nieodpłatnego nabycia w skład mienia komunalnego Gminy Moszczenica działki nr 154/3 o pow. 124 m położnej w Babach z przeznaczeniem pod poszerzenie drogi gminnej ul. Wąskiej. Ul. Wąska była budowana w 2008 - 2009 r. Po wybudowaniu drogi działki pod poszerzenie były dzielone w 2010 i przejmowane w 2011 r., ale w związku z tym, że działka miała nieuregulowany stan prawny nie można było wydać decyzji podziałowej i tej działki przejąć. Dopiero w lutym br. uregulowany został stan prawny tej nieruchomości i można było wykonać podział, w lipcu została wydana decyzja podziałowa, która ten podział zatwierdziła i wydzieliła część przeznaczoną pod poszerzenie drogi gminnej, dlatego potrzebna jest uchwała, aby można było przejąć działkę w drodze darowizny aktu notarialnego.

Radny Marcin Deka zapytał czy to jest wyjazd z ul. Wąskiej w kierunku ul. Piotrkowskiej.

Pani Marta Szost wyjaśniła, że to nie jest ta działka. Działka ta jest kilka metrów dalej. Podział zrobiony był z Urzędu i na tej działce jest wybudowana droga gminna. Była wcześniej podpisana umowa użyczenia z osobą obecnie nieżyjącą, która zobowiązała się, że przekaże działkę w drodze darowizny, dlatego gmina wymaga od spadkobiercy przekazania działki.

Komisje wyraziły w tym temacie następujące opinie:

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska – 5 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna .

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

7) projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Moszczenica na rok 2024

Propozycje zmian w budżecie gminy na najbliższą sesję bardzo szczegółowo przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy Anna Bijoch. Omówiła dochody, wydatki, przychody i załącznik inwestycyjny. Poinformowała również o zmniejszeniu dochodów budżetu o ogólną kwotę 1 657 885,34 zł natomiast wydatki 3 148 215,91 zł. W dalszej części wypowiedzi nadmieniła, iż zmiany w planie dochodów i wydatków dotyczą: 1) zwiększenia planu o 161.147,00 zł na przedsięwzięcie Ministra Edukacji pn: „Podróże z klasą", w tym dotacja celowa 125.944,00 zł, wpłaty rodziców – 35.203,00 zł z przeznaczeniem na zorganizowanie wycieczek szkolnych; 2) zwiększeniu planu dochodów o 102.537,00 zł w związku z przyznaniem dofinansowania przez WFOŚiGW na zadanie pn.: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Moszczenia w roku 2024"; 3) zwiększeniu planu dochodów o 305.606,57 zł (40% wykonanych zadań) decyzją wojewody łódzkiego na zwrot części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego w 2023 roku; 4) zwiększeniu planu dochodów i wydatków o 150.000,09 zł – są to środki z Polskiego Ładu, przeniesione z 2025 roku na rok 2024 do realizacja zadania: „Prace

remontowe przy attyce elewacji ściany wschodniej kościoła parafialnego pw. Św. Benedykta i św. Anny w Srocku"; 5) przeniesienie planu dochodów w kwocie 37.200,02 zł i wydatków majątkowych w kwocie 49.200,00zł na zadanie bieżące zadania pn.: „Zwiększenie poziomu bezpieczeństwa infrastruktury IT Gminy Moszczenica w ramach projektu Cyberbezpieczny Samorząd", w tym wniosku jest również przeprowadzenie szkolenia dla pracowników co jest wydatkiem bieżącym; 6) przeniesienia planu dochodów w kwocie 15.000,00 zł z zadań bieżących na inwestycyjne – dotyczy „Sołectwa na plus" Moszczenica (budowa doświetlenia obiektów); 7) zwiększenia planu dochodów o 388.824,00 zł, które dotyczą m.in. sprzedaży węgla, usług związanych z wynajmem składników mienia komunalnego gminy, opłaty eksploatacyjnej, opłaty adiacenckiej, wpływów z podatków od czynności cywilnoprawnych, odszkodowanie za szkołę w Babach; 8) przenosi się plan dochodów z dz. 75095 (pozostała działalność administracji publicznej) na 71095 – (pozostała działalność usługowa), aby wyszczególnić dochody i wydatki związane z LCK; 9) przenosi się plan z 2024 na 2025 rok w związku z realizacją inwestycji pn."Rozbudowa ul. Cmentarnej i ul. Pogodnej w Moszczenicy, po budowie sieci kanalizacji sanitarnej"; 10) przenosi się plan z 2024 roku na 2025 rok na zadaniu pn: „Rozbudowa Szkoły Podstawowej im. Margarethy Kamprad w Jarostach" w związku z wydłużonym czasem realizacji, część płatności będzie w roku następnym; 11) przenosi się plan w kwocie 14.000,00 zł zw. z umowami cywilnoprawnymi z promocji na administrację publiczną zgodnie z rozporządzeniem w sprawie klasyfikacji budżetowej, w którym wskazane są rozdziały, w zakresie wydatków wykazuje się wyłącznie wydatki związane z utrzymaniem stanowisk pracy; 12) przenosi się plan w kwocie 662.729,00 zł z pozostałej działalności oświaty na wspólną obsługę JST zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem w sprawie klasyfikacji budżetowej.

Następnie wyjaśniła Pani Skarbnik, że zmniejsza sie plan wydatków: 1) na planach zagospodarowania przestrzennego o 230.000,00 zł, jest to zadanie wieloletnie, w bieżącym roku dopiero będzie rozpoczęte, płatności będą w roku następnym dlatego będzie zabezpieczone przedsięwzięcia WPF; 2) na dystrybucji węgla w związku z odzyskanym podatkiem VAT o 16.400,00 zł; 3) z opłat na rzecz budżetu JST o 20.000,00 zł; 4) odsetki od kredytów i pożyczek o 150.000,00 zł; 5) na usługach gospodarki komunalnej o 50.000,00 zł; 6) zmniejszamy plan na placówkach oświatowych o łączną kwotę 630.127,00 zł; 7) zmniejszamy plan o 60.000,00 zł na pozostałej działalności administracji (przeniesienie LCK).

Natomiast zwiększa się plan wydatków na: PPK w administracji o 3.000,00 zł; zakupy w strażach pożarnych o 14.000,00 zł; zadania realizowane przez spółkę (remonter drogowy, utrzymanie terenów zielonych, wykaszanie poboczy, remonty cząstkowe dróg, naprawę poboczy) – 380.500,00 zł; przegląd obszarów i granic aglomeracji o 20.000,00 zł; zadanie „Budowa świetlicy wiejskiej w Gajkowicach" zwiększamy o 20.000,00 zł w celu zakończenia realizacji tej inwestycji; zwiększamy rezerwę ogólną wójta o 100.000,00 zł na nieprzewidziane wydatki roku 2024.

Ponadto tworzy się nowe zadania inwestycyjne pn.: „Wykonanie dokumentacji projektowych dróg na terenie Gminy Moszczenica" w wysokości 50.000,00 zł i „Rozbudowa stacji uzdatniania wody w Jarostach i Srocku" w kwocie 30.000,00 zł na wykonanie PFU.

Po dokonanych zmianach planowany deficyt budżetu wynosi 1.060.285,42 zł i zostanie on pokryty przychodami z zaciągniętych pożyczek i kredytów na rynku krajowym – 1.009.669,43 zł oraz ze środków z roku poprzedniego jak i z Gminnej Komisji - 50.615,99 zł.
Po tych zmianach zmniejsza się przychody budżetu z kwoty 6.939.981,36 zł do kwoty 5.449.650,79 zł. Dokonano również bardzo dużo zmian na Funduszu Sołeckim.

Następnie radny Marcin Deka zapytał czy Rada Gminy na podstawie projektów uchwał na najbliższą sesję wyraża zgodę na zawarcie kolejnych kredytów.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że nie, zmniejszają kredyt z kwoty 6 9000 000,00 na 5 400 000,00, prosi wierzyć, że nie będą zwolennikami zaciągania kolejnych kredytów. Pani

Skarbnik jest przekonana, że uda się nie zaciągnąć w tym roku żadnego kredytu. Jeżeli będą zaciągać jakiekolwiek kredyty to radni zostaną wcześniej poinformowani, ale będzie to sytuacja podbramkowa. Gdy okaże się, że nie uda się przyoszczędzić i nie uzyskają więcej dochodów trzeba będzie podjąć konkretne decyzje.

Radny Michał Lewicki powiedział, że jeżeli teraz głosują za kredytem w wysokości ponad milion złotych to dają niejako przyzwolenie.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że to nie jest przyzwolenie.

Wójt Gminy Dariusz Magacz powiedział, że na poprzedniej sesji zaplanowany był kredyt 2 500 000,00 mln+4 200 000,00 mln, żeby zamknąć tegoroczny budżet. W tej chwili wykazywany jest kredyt, ale próbują zmniejszyć zobowiązanie kredytowe i tak jak p. Skarbnik podkreśliła, chcieliby ograniczyć wydatki i może się uda, że w ogóle nie będą brać kredytu, ale tego nie są w stanie przewidzieć, chcą uniknąć brania kredytu na zapas i płacenia odsetek.

Pani Skarbnik dodała, że na ten moment nie mogą zrobić takich zmian w budżecie, żeby kredytu nie wykazać w ogóle. Ma nadzieję, że będą dodatkowe środki dla samorządów i będzie to jakiś krok, żeby kredytów nie brać. Na razie jest to wszystko niewiadome.

Radny Wojciech Jarzębowski zapytał o termin realizacji remontu drogi w Gajkowicach na której znajduj się most, powiedział, że most jest w strasznym stanie.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że ze względu na obiekt mostowy i pozwolenia wodno-prawnego nie uda się wykonać inwestycji w bieżącym roku. Zadanie musi zostać wykonane bardzo dobrze.

Radny Marcin Deka zapytał o inwestycję o której wspomniał radny Wojciech Jarzębowski dot. przebudowy drogi w Gajkowicach. Pytał czy pieniądze z kredytu pomimo tego, że inwestycja zostanie przesunięta na kolejny rok już obciążają budżet gminy i gmina już płaci odsetki.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że absolutnie nie. Stąd też była propozycja p. Skarbnik zmiany załącznika inwestycyjnego, na pewno radni zwrócili uwagę, że jest w innym kształcie. Zrezygnowała z kolumny *kredyty i pożyczki,* dlatego, że jeśli Rada Gminy zadecydowała, że to zadanie inwestycyjne ma być finansowane z kredytu (droga w Gajkowicach) to po wyjaśnieniach z Kolegiantem RIO, pomimo, że są pieniądze na rachunku należy wziąć kredyt. Dlatego chce zrezygnować z takiego kształtu załącznika inwestycyjnego, aby brać kredyt tylko wtedy, gdy będzie taka konieczność.

Zaproponowane zmiany budżetowe Komisje zaopiniowały następująco:

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska – 5 głosów za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu – 4 głosy za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

8) *projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2024-2034*

Propozycje zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Moszczenica na lata 2024 – 2034 przedstawiła i omówiła Skarbnik Gminy Anna Bijoch.

Zaznaczyła, że zmiany budżetu gminy i zmiany WPF są ściśle ze sobą powiązane. Dane wynikające ze zmian w budżecie są przenoszone do załącznika Nr 1 do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Następnie p. Skarbnik wprowadziła poprawkę do projektu uchwały dot. drogi ul. Cmentarnej i Południowej. Kwota 4 799 000,00 zł dotyczy umowy z wykonawcą, natomiast należy uwzględnić jeszcze koszty inspektora nadzoru w kwocie 30 048,00 zł. W związku z tą zmianą w załączniku przedsięwzięć zmieniają się również w zał. Nr 1 Wieloletniej Prognozy

Finansowej wydatki majątkowe, dochody ogółem w tym dochody bieżące, bo należy znaleźć pokrycie tych wydatków i limit wydatków majątkowych na 2025 r. oraz objaśnienia w tym zadaniu.

W dalszej części wypowiedzi Skarbnik Gminy Anna Bijoch wyjaśniła, że zmiany w wykazie Przedsięwzięć do WPF przedstawiają się następująco: Urealniono łączne nakłady finansowe oraz limit na 2024 na zadaniu: „Zwiększenie poziomu bezpieczeństwa infrastruktury IT Gminy Moszczenica w ramach projektu Cyberbezpieczny Samorząd" przenosząc z inwestycji na zadania bieżące. Dodano zadanie „ Uchwalenie planu ogólnego Gminy Moszczenica" z terminem realizacji na lata 2024 – 2025 w łącznej kwocie 235.000,00 zł, w tym roku będzie tylko wyłoniony wykonawca a realizacja całej inwestycji w roku następnym; przeniesiono zadanie „Środki przekazane przez JST na finansowanie lub dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: Budowa chodnika przy drodze krajowej nr 12/91 w m. Srock" z 2025 i 2026 roku na 2027 rok w łącznej wysokości 890.000,00 zł; zmniejszono łączne nakłady finansowe o 1.472.395,00 zł na zadaniu „Rozbudowa ul. Cmentarnej i ul. Pogodnej w Moszczenicy po budowie sieci kanalizacji sanitarnej" z limitem na 2025 rok w wysokości 4.830.000,00 zł; zmieniono limit na zadaniu pn. "Rozbudowa Szkoły Podstawowej im. Margarethy Kamprad w Jarostach – Poprawa infrastruktury oświatowej" z limitem na rok 2024 – 610.000,00 zł oraz na rok 2025 – 1.310.000,00 zł; przeniesiono limit z 2025 na 2024 rok w kwocie 150.000,09 zł na zadaniu: "Prace remontowe przy attyce elewacji ściany wschodniej kościoła parafialnego pw. Św. Benedykta i Św. Anny w Srocku"**;** dodano zadanie „Wykonanie dokumentacji projektowych dróg na terenie Gminy Moszczenica" z limitem na 2024 rok w kwocie 50.000,00 oraz na 2025 rok w wysokości 150.000,00 zł, łączne nakłady finansowe 200.000,00 zł.

Następnie Wójt Gminy Dariusz Magacz poinformował, że wprowadzono zadanie „Wykonanie dokumentacji projektowych dróg na terenie Gminy Moszczenica" w celu wykonania jakichkolwiek projektów dróg, ponieważ w obecnej chwili jest jeden projekt drogi, jest to projekt drogi Rękoraj w kierunku parcela. Są dwa rodzaje pozyskiwania środków: zaprojektuj wybuduj lub jeżeli jest dokumentacja i pojawia się program to są dodatkowe punkty z tego tytułu. Mając PFU zaprojektuj wybuduj na starcie są 2 pkt a mając projekt 8 pkt. Wie, że będą środki na SUW około 25 mln, a na pewno rozbudowy wymaga SUW w Jarostach i w Srocku. Przedmiotem konfliktu był SUW Baby, nad tym tematem też się pochylą, ale z systemu zaprojektuj wybuduj po to, żeby zrobić przecisk i wybudować dodatkowo 234 m przecisku wodociągu o średnicy ok. 160-200. Przecisk tejże średnicy i modernizacja SUW wystarczyłby, żeby nie budować stacji podnoszenia ciśnienia dla Raciborowic. Trzeba zrobić przecisk przez PKP czyli pod torami co będzie problemem. Budowa nowej stacji podnoszenia ciśnienia to ogromny koszt, a wykonując przecisk na pewno zmniejszyliby koszty, co rozwiąże problem dla całych Raciborowic.

Radny Marcin Deka dopytał czy pracownicy urzędu tworzą dokumentacje czy należy wynająć firmę zewnętrzną. Wójt Gminy odpowiedział, że jest to projektant zewnętrzny.

Radny Waldemar Banaszczyk przypomniał, że jest projekt chodnika w Michałowie.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że chodnik to zupełnie co innego niż droga, jest zwolennikiem budowania szerokich dróg z pasem białym oddzielającym chodnik, jest łatwiejszy w odśnieżaniu, a jeżeli chodnik z krawężnikiem to bitumiczny.

Radny Arkadiusz Smuga dopowiedział, że droga z pasem białym oddzielającym chodnik jest dobrym rozwiązaniem, ale pojawia się problem z nadmierną prędkością samochodów, z krawężnikami też jest problem.

Radny Marcin Deka powiedział, że SUW Baby już raz zadaniem wspólnym z oczyszczalnią był objęty, zapytał jaka wartość tej inwestycji (tego planu) została przekazana na SUW w Babach, a jaką pochłonęła oczyszczalnia, czy to zadanie zostało już w pełni zrealizowane czy jest niedokończone.

Odpowiedział Wójt Gminy, że pierwszy etap oczyszczalni został zakończony natomiast

drugi jest w trakcie realizacji, w tej chwili jest jeden reaktor opróżniony i jest modernizowany w środku przez firmę. Firma już sygnalizowała, że nie zakończy zadania do grudnia br. i na pewno zostanie zadanie przesunięte na przyszły rok, jednakże reaktory mają być zrobione teraz.

Radny Marcin Deka rozumie, że środków wystarczy (o ile wystarczy) na oczyszczalnie w Moszczenicy, natomiast czy SUW Baby jest ujęty w tym planie czy tylko jak gdyby we wniosku projektowym.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że wniosek powstał w 2020 r., wszystkie uzgodnienia trwały w czasie, wybuchła wojna, ceny wzrosły i ówczesna rada i wójt zdecydowali, że środki zostały przeniesione na oczyszczalnie ścieków, natomiast w tej chwili w Babach zostały wymienione automaty, co do końca nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ stara technologia nie może się zsynchronizować z nową. Pracownicy analizują złożenie wniosku, żeby to zadanie dokończyć łącznie z budynkiem.

Radny Marcin Deka dopowiedział, że pytaniem dążył do tego, że właśnie raz inwestycja była ujęta w planie i nie została wykonana i czy są szanse, żeby pieniądze jeszcze raz na ten sam cel pozyskać. Żeby się nie okazało, że pieniądze wchłonęła oczyszczalnia (ma nadzieję, że będzie działać sprawnie), natomiast SUW Baby zostały pozbawione środków (nie na papierze), bo formalnie środki nie zostały spożytkowane na to zadanie. Jeżeli nie uda się pozyskać środków to czy z budżetu gminy są w stanie wygospodarować środki na finansowanie inwestycji w Babach.

Wójt Gminy Dariusz Magacz dodał, że jest analizowana sprawa, żeby w jakiś sposób była możliwość złożenia wniosku i dokończenia tego zadania.

Radny Marcin Deka zapytał czy gdyby nie było takiej możliwości i wobec tego, że Moszczenica przejęła środki na oczyszczalnie jest możliwość wygospodarowania środków z własnego budżetu na sfinansowanie inwestycji w Babach.

Wójt Gminy odpowiedział, że liczy na to, że uda się zrobić zadanie z środków zewnętrznych.

Radny Marcin Deka poinformował, że rozmawiał z p. Wójtem na temat drogi ul. Cmentarna i Pogodna w Moszczenicy oraz, że wykonawca w kwocie oszacowania tego projektu zgodził się na wykonanie prac objętych projektem za mniejszą kwotę, niż kwota dofinansowania przeznaczona na ten cel.

Odpowiedział Wójt Gminy, że był to przetarg więc trwały rozmowy, a wykonawca jeszcze obniżył cenę 200 000,00 zł.

Radny Marcin Deka dopytał czy gmina musi te środki zwrócić.

Pani Skarbnik dodała, że gmina jeszcze środków nie otrzymała, dopiero otrzyma po otrzymaniu faktury. Wójt Gminy dopowiedział, że gmina otrzyma mniejszą ilość środków, na co nie mają wpływu, przesunięć w tym zakresie nie można zrobić.

Radny Marcin Deka dopytał czy jest możliwość ewentualnego rozszerzenia tej inwestycji i ewentualnego przesunięcia granicy ulicy.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że na tym etapie nie, zastanawiali się nad tym, ale wiązało się to z ryzykiem. Mogli się wycofać na początku, ale było ryzyko, że gmina nie dostanie żadnej promesy (firma wykonuje dwuetapowo, po wykonaniu pewnego etapu gmina występuje o dofinansowanie, przysłana jest pierwsza transza a następnie jak firma kończy to przy rozliczeniu końcowym i protokole zdawczo-odbiorczym gmina otrzymuje resztę środków).

Radny Marcin Deka zapytał kiedy może zapoznać się z dokumentacją wykonania.

Wójt Gminy odpowiedział, że plac budowy został przekazany firmie, która ma 15 miesięcy na wykonanie zadania.

Radny Adrian Wojtysiak zapytał czy cena jest ściśle określona (cena sztywna), zapytał też o oświetlenie.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że otrzymali wstępne PFU w którym były zawarte pewne kwestie np. wybudowanie kanału technologicznego, nie są w stanie przewidzieć

dodatkowych robót. Zastanawiają się też nad wykonaniem kawałka kanalizacji, żeby później drogi nie niszczyć. Będzie rozmawiać z wykonawcą w tym temacie.

Radny Michał Lewicki powiedział, że w WPF w 2024 r. w kolumnie „wynik budżetu" jest 1 060 285,42 długu, a w 2025 r. jest prawie 5 mln nadwyżki. Powiedział też, że wynagrodzenia i składki od nich naliczane w roku 2022 to 22 mln, a w 2023 r. to 32 mln, jest to aż o 43% wzrost całych wydatków, co jest to niezrozumiałe. Powiedział też radny, że w zakładowym planie kont w dz. 758 roz. 75818 jest zwiększenie rezerw ogólnych o 100 tys.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że w tym dziale jest też zarządzanie kryzysowe i środki z tego działu są na ten cel zablokowane. W lipcu na rezerwie Wójta do rozdysponowania pozostało tylko 24 tys. prosi też zwrócić uwagę, że w uchwale w § 6 jest zapis, że ustala się rezerwy: ogólną w wysokości 124 400 zł i celową z przeznaczeniem na zarządzanie kryzysowe 160 000 zł., było 160 000 zł i 24 400 zł, teraz zwiększają o 100 000 zł i nie wie, czy te środki będą wykorzystane, prawdopodobnie nie bo nie przewidują nieprzewidzianych wydatków. To jest pewne zabezpieczenie, żeby nie zwoływać sesji nadzwyczajnych. Wyjaśniła też pani Skarbnik, że jest to tylko plan, ale jest to stan zastany. Prosiła zwrócić uwagę, że na str. 3 projektu uchwały w 2024 r. – wydatki bieżące zaplanowane są w kwocie 72 mln, a na rok 2025 to 66 mln, dlatego pyta co ma się takiego wydarzyć, żeby zmniejszyli wydatki bieżące o 6 mln, jest to też stan zastany. Natomiast wzrost wynagrodzeń to przede wszystkim 30% podwyżki dla nauczycieli, są to wydatki i wynagrodzenia i składki od wynagrodzenia brutto.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały w następujący sposób:

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 5 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących - opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu przy 4 głosach za, bez przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

9) Projekt uchwały w sprawie dopłat do taryfowych grup odbiorców w ramach zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Moszczenica

W tym punkcie Wójt Gminy Dariusz Magacz powiedział, że podwyżek wody nie było dłuższy czas. Ważne jest też to, że podwyżki wody są tylko w kompetencji Wód Polskich. Obecnie Wody Polskie podniosły stawki za wodę i ścieki, które obowiązują od 21 sierpnia 2024 r. Rada Gminy podjęła w roku poprzednim uchwałę o dopłacie do ścieków w wysokości 2 zł do 1 m^3 odprowadzonych ścieków i chciałby, żeby z budżetu gminy były dopłaty w tej wysokości, ponieważ podwyżka ścieków jest znacząca. Decyzja Wód Polskich z grudnia przestała obowiązywać z dniem 21 sierpnia, do tej decyzji Rada Gminy podjęła uchwałę o dopłatach do taryfowych grup odbiorców w ramach zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Moszczenica. Do nowej decyzji należy podjąć nową uchwałę. Dopłata będzie obowiązywać do końca 2024 r. Obecna cena ścieków to 11,28 zł, planowana kwota dopłat w skali roku to 420 tys., środki na dopłatę są zabezpieczone w budżecie. Poinformował następnie, że od 1 sierpnia 2024 r. nowym prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Moszczenicy jest Pan Rafał Maciejewski, którego powołała Rada Nadzorcza, poprzedni prezes złożył rezygnację z dniem 31 lipca 2024 r.

Radny Michał Lewicki poprosił Prezesa spółki o przedstawienie swojej osoby, a także o przedstawienie planów spółki na polepszenie sytuacji.

Wójt Gminy Dariusz Magacz powiedział, że spółka złożyła wniosek o zmianę taryfy i był procedowany trzy lata. Trzeba mieć na względzie, że jest inflacja i mimo wszystko nie są krajem zasobnym w wodę i wskazane byłoby jej oszczędzanie. Cena samej zimnej wody wzrosła 18 gr netto. Gdyby sukcesywnie stawka była podnoszona to teraz nie byłoby takiego zszokowania dla

wszystkich.

Następnie Prezes Rafał Maciejewski przedstawił swoją osobę. Dodał, że zapoznaje się ze specyfiką spółki i gminy. Na pewno przed zakładem spółki jest dużo wyzwań, wydaje się też Prezesowi, że jest to dobry okres w związku z KPO i pozyskaniem środków zewnętrznych. Spółka musi podstawowe zadania realizować, żeby zadawalać mieszkańców gminy, spółka może wyjść z większymi usługami zewnętrznymi (zadaniami komercyjnymi). Zauważył, że zadań prywatnych spółka nie wykonywała, będzie chciał, żeby jak najwięcej spółka ich wykonywała. Niestety park maszynowy nie jest najlepszy. Wydaje się, że są szanse pozyskania środków zewnętrznych np. z KPO, żeby go wymienić, bo z tym sprzętem ciężko będzie konkurować. Samochody są stare, ciągle się psują, nie ma też do nich części, jest sprzęt typu remonter i można świadczyć usługi zewnętrzne dla sąsiadów, myśli, że na część usług będzie zapotrzebowanie, ponieważ gminy nie posiadają np. zakładu komunalnego. Powiedział następnie, że na cenę końcową wody i ścieków najbardziej wpływają czynniki: inflacja, energia elektryczna, płace i modernizacja sieci wodociągowej, unowocześnianie całej instalacji np. SUW Baby.

Radny Michał Lewicki powiedział, że niektóre działy spółki przynosiły straty (nie chodzi o wodę) np. usługi asenizacyjne. Dlaczego firmy prywatne wykonujące te usługi zarabiają, a w spółce są straty na tej działalności.

Prezes Rafał Maciejewski powiedział, że na pewno wpływ na cenę ma park maszynowy, ma nadzieję, że jak najszybciej ruszy oczyszczalnia, która w tej chwili jest remontowana, udało się też uruchomić kompostownię i może być sprzedaż kompostu. Musi mieć czas na rozeznanie się.

Członek Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Mieczysław Kacperek powiedział, że straty były przede wszystkim na wodzie i ściekach i na opłacie abonamentowej, które były spowodowane niedoszacowaniem taryf na wodzie i ściekach tylko i wyłącznie, na pozostałych działalnościach był wynik dodatni za 2023 rok.

Radny Arkadiusz Smuga uważa, że warto byłoby zmodernizować wodomierze na liczniki elektroniczne, uważa też, że takimi samochodami już się nie jeździ, nie są też ekologiczne.

Prezes Rafał Maciejewski powiedział, że park maszynowy trzeba zmodernizować, natomiast jak najbardziej racjonalne jest przejście na liczniki elektroniczne. Temat ten będzie analizowany.

Radny Adrian Wojtysiak powiedział, że bardzo dużo osób zwraca uwagę na porządek w naszej gminie, pogratulował p. Wójtowi i p. Prezesowi za przygotowanie drogi na dożynki (usuniecie trawy z chodników). Tak przygotowane chodniki dla radnego były zaskoczeniem. Drogi i chodniki cały czas powinny tak wyglądać. Poinformował również o notorycznie zasypanych piachem studzienkach kanalizacyjnych, studzienki na ul. Wschodniej w Moszczenicy są prawie wszystkie zapchane.

Wójt Gminy Dariusz Magacz podziękował za ciepłe słowa, powiedział również, że Prezes zwrócił uwagę na przystanki, które powinny być myte w danym roku dwukrotnie. Są to koszty, które poniesie gmina, ale jest to wizytówka. Za kosze odpowiedzialna jest firma Juko sp. z o.o.

Radny Wojciech Jarzębowski powiedział, że poprzedni prezes zawsze informował, że największe są straty na ściekach, a dziś jest mowa, że na wodzie i na ściekach. Chodziło o to, że Wody Polskie nie chcą uznać ilość ścieków wpływających z wypływającymi. Nie miałby nigdy radny żadnych obiekcji, żeby wzrosły ceny, a wtedy nie byłoby tyle straty, którą należy zapłacić. Niestety była strategia rządzących, że Wody Polskie decydowały o wysokości stawki za wodę i ścieki, więc albo jest samorządność albo jej nie ma, bo budżet to pieniądze wszystkich mieszkańców. Jest zaskoczony, że do końca roku gmina musi jeszcze dopłacać, co bardzo radnego martwi.

Wójt Gminy Dariusz Magacz dodał, że to rada decyduje o podjęciu uchwały, w ogóle dopłaty z budżetu Gminy do ceny 1m³ ścieków mogłoby nie być, ale dla czteroosobowej rodziny to jest wzrost opłaty o około 80 zł, są to duże środki.

Pan Mieczysław Kacperek wyjaśnił, że Rada Gminy w 2017 roku po raz ostatni ustaliła ceny odbioru ścieków i produkcji wody na terenie gminy Moszczenica na okres 1 roku. W 2018 r. powstały Wody Polskie które zaczęły ustalać taryfy na wodę i ścieki. Pierwsza taryfa zaakceptowana przez Wody Polski była w listopadzie 2020 r., czyli w roku 2018, 2019 i 2020 spółka pisała wnioski podpierając się twardymi danymi finansowymi rachunkowymi. Gdyby wtedy Wody Polskie wyraziły zgodę to podwyżki byłyby w granicach 10-20 gr na m^3, do 2020 r. nie było żadnej podwyżki, w listopadzie 2020 Wody Polskie podniosły taryfy, ale inflacja roku była 2-2,2% i roczne podwyżki mieli 1,8-1,9% zatwierdzone na 3 lata. W 2021 roku była wojna i inflacja, w 2021 r. skończyła się też umowa na dostawę energii elektrycznej na kwotę 23 gr. za kw/h. W 2022 1 kw/h kosztowała ponad 1 zł, przeszli wówczas na zapasową dostawę energii elektrycznej, która kosztowała 0,80 gr. Energia zdrożała w ciągu roku 4 krotnie, a cena wody i ścieków została z niewielką podwyżką. Wnioskowali o skrócenie taryfy, wszystkie były odmowne. W 2023 r. w listopadzie kończyła się zatwierdzona taryfa i w listopadzie Wody Polskie wyraziły zgodę na wzrost taryfy, ale na podstawie twardych dowodów księgowych przeprowadzili negocjacje ze spółką, że jak gmina dopłaci 2 zł to zatwierdzą stawki i spółka będzie mieć wyższy poziom do pisania następnego wniosku o zmianę taryfy. Pan wójt się zgodził, Wody Polskie przysłały projekt uchwały, nie patrzono na podwyższone koszty, była to polityka. Na koniec 2023 r. są nowe taryfy i od 2024 r. są nowe stawki, ale wiedzieli, że taryfa nie pokryje kosztów w zw. z tym starali się o skrócenie taryfy, taryfa została w sierpniu uwzględniona. Od 2017 r. jak rada zatwierdziła taryfy to za rok 2017, 2018 i 2019 wynik spółki był dodatni, w 2020 była pierwsza strata na działalności, był wypracowany kapitał tzw. rezerwowy 500-600 tys. i finansowali swoją działalność tymi środkami jak gmina nie miała środków, dopóki nie było zwrotu z budżetu gminy. Z kapitału rezerwowego z roku na rok przeznaczali środki na pokrycie straty. W roku 2023 pieniądze się skończyły i jest do pokrycia strata 320 tys. z przyszłych dochodów. To nie będzie rok czy dwa, to będzie może 5-6 lat czy 10 lat. Na tą chwilę wynik dodatni był za 2024 rok. Przez lata nie mogli zaciągnąć kredytu, bo nie mieli zdolności kredytowej, nie było środków na zakupy i inwestowanie. Park maszynowy odziedziczyli po jednostkach straży i były przerabiane we własnym zakresie.

Radny Marcin Deka zapytał ile kosztuje przedsiębiorstwo 1 kw/h i do kiedy obowiązuje kontrakt na energię. Pan Mieczysław Kacperek odpowiedział, że 69 gr netto, kontrakt na energię teraz jest dwuletni z PGE, umowa jest podpisana w br.

Następnie Prezes spółki Rafał Maciejewski powiedział, że jest szansa na pozyskanie środków z Urzędu Marszałkowskiego, w tej chwili ogłoszony jest konkurs na termomodernizację, są przygotowane dokumenty na dalszą modernizację budynku. Bardzo prosi radnych i sołtysów o zgłaszanie informacji czy problemów. Prosi też zastanowić się nad budową nowej oczyszczalni ścieków, która jest bardzo potrzebna. Jest bardzo niewydolny już system, teraz jest modernizacja w Moszczenicy, jeden zbiornik jest odłączony, mniejszy jest użytkowany, w przypadku dużych opadów wody może być problem. Nie mogą odbierać ścieków od odbiorców zewnętrznych gdyby chcieli zwiększyć obroty na beczce, bo nie są w stanie ścieków (zbiornika) przerobić, wydolność jest ograniczona.

Radny Adrian Wojtysiak dodał, że na zebraniu sołeckim w Rakowie była podniesiona kwestia ścieków i przyłącza do kanalizacji. Może warto byłoby wybudować oczyszczalnię w południowej części gminy, żeby mogli podzielić gminę na strefy, a oczyszczalnie były wydajne.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że nie ma żadnej dokumentacji projektowej na dalsze kanalizowanie sanitarne gminy. W pierwszej kolejności jest Gazomia Nowa, którą można podpiąć pod starą oczyszczalnie, natomiast analizował z projektantem, że dla całej południowej części czyli dla Karlina, Jarost, Rakowa i Michałowa (na oczyszczalnie jest miejsce w Kolonia Raków) powinni wybudować drugą kanalizację, byłaby też możliwość przekierowania ścieków na nową oczyszczalnie. Na pewno muszą mieć świadomość, że kanalizacja była budowana pod

koniec lat 90 i jest duży napływ wód opadowych na oczyszczalnie.

Radny Emil Szychta zapytał o stacje przy szkole, ponieważ jest to odwieczny problem, agregat nie jest przystosowany, jest to zagłębie rolniczo-hodowlane, są ogromne spadki wody i podniesienie ciśnienia wody w Sierosławiu.

Pan Mieczysław Wieczorek odpowiedział, że agregat w tej chwili jest po modernizacji, wcześniej miał za małą moc. W tej chwili agregat jest wystawiony na obiekcie, jest zrobione przyłącze do niego i z chwilą braku napięcia jedzie pracownik i go załącza. Jest w planie zrobienie zabudowy tego zbiornika, aby osoby postronne nie miały do niego dostępu. Natomiast są ograniczone możliwości dużych rozbiorów wody i podniesienia ciśnienia.

Radny Marcin Deka zapytał czy nowa stawka 11,28 zł to dokładnie kwota o którą wnioskował Prezes czy kwota jest zmodyfikowana przez Wody Polskie.

Pan Mieczysław Kacperek powiedział, że 11,28 zł to kwota netto za odprowadzanie ścieków, to jest kwota o jaką wnioskowali i taka została przyznana przez Wody Polskie.

Radny Marcin Deka uważa, że lepiej byłoby, gdyby stawka została zmieniona i gmina nie dopłacała.

Radny Arkadiusz Smuga uważa, że warto byłoby poinformować mieszkańców z czego wynika wzrost stawki za odbiór ścieków.

Prezes Rafał Maciejewski uważa, że część dyskusji powinna się odbyć na sesji.

Wójt Gminy Dariusz Magacz powiedział, że decyzję o dopłatach zostawia radnym, następnie zgłosił poprawkę do projektu uchwały. Prawidłowy zapis § 4 to: uchwała podlega ogłoszeniu w Dz. Urz. Woj. Łódzkiego i obowiązuje od dnia 21 sierpnia 2024 r.

Radny Marcin Deka zapytał czy zmienia się opłata za wywóz nieczystości płynnych przez Przedsiębiorstwo Komunalne, uzyskał odpowiedź, że nie zmienia się.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały w następujący sposób:

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 5 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących - opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu przy 4 głosach za, bez przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

10) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Moszczenica

Wójt Gminy wyjaśnił, że na poszczególne obszary jest zrobiony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z przepisami prawa jest konieczność sporządzenia planu ogólnego gminy.

Pani Magdalena Adamczyk – pracownik Urzędu Gminy wyjaśniła, że plan ogólny wynika ze zmiany przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która to weszła w poprzednim roku we wrześniu. Plan ogólny stanowić będzie akt prawa miejscowego, który jednocześnie zastąpi Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Moszczenica. Będzie to dokument, z którym badana będzie zgodność planów miejscowych jak również decyzji o warunkach zabudowy. Plany miejscowe można robić dla różnych części (miejscowości).

Radny Marcin Deka zapytał jakiego terenu będzie dotyczył plan. Uzyskał odpowiedź, że całej gminy.

Radny Marcin Deka dopytał, co wiąże się z wprowadzeniem planu. Pani Magdalena Adamczyk odpowiedziała, że w planie ogólnym będą wyznaczone tereny na których przede wszystkim będzie można się budować. Jeżeli w planie ogólnym np. będzie teren rolny to on automatycznie będzie wykluczony z możliwości uzyskania pozwolenia na budowę na tych

terenach.

Radny Marcin Deka dopytał czy będzie możliwość odrolnienia. Pani Magdalena Adamczyk odpowiedziała, że nie będzie takiej możliwości. Plan będzie bardziej restrykcyjny niż dokumenty które posiadają w chwili obecnej, teraz mamy studium uwarunkowań i gdzie nie ma mpzp wydawane są decyzje o warunkach zabudowy i decyzje o warunkach zabudowy mogą być wydane nawet jeżeli w studium nie ma terenu rolnego pod warunkiem spełnienia ustawowych przesłanek, natomiast jeżeli w planie ogólnym będzie teren zabudowy to tam będzie można się budować, a gdzie rolny to tam się nie pobuduje. Na pewno będzie trudniej z wyznaczaniem terenów nowych pod zabudowę, bo do planu zostało opracowane rozporządzenie, które określa w jaki sposób mamy wyznaczać tereny pod zabudowę. Jest określony wzór, będzie brana pod uwagę łączna powierzchnia użytkowa mieszkań w gminie, prognozowana liczba mieszkańców gminy w powiększeniu o 5% i prognozowana powierzchnia użytkowa mieszkań. To są ściśle określone parametry według których mogą tereny wyznaczyć.

Radny Wojciech Jarzębowski zapytał o koszt, Pani Magda Adamczyk odpowiedziała, że należy zrobić zapytanie cenowe, nie wie jakie zostaną złożone oferty cenowe. Szacunek jest póki co mniejszy i później będą mogli starać się o zwrot kosztów.

Pan Skarbnik dopowiedziała, że w budżecie zabezpieczone jest 235 000 zł.

Radny Marcin Deka dopytał czy plan przygotowują firmy geodezyjne.

Pani Magdalena Adamczyk odpowiedziała, że plan przygotowują urbaniści, którzy mają odpowiednie uprawnienia, tak jak plany miejscowe przygotowują osoby z uprawnieniami.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały w następujący sposób:

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 5 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących - opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu przy 4 głosach za, bez przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

11) *Projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Gminnego Zespołu Ochrony Zdrowia w Moszczenicy*

Wójt Gminy Dariusz Magacz wyjaśnił, że na posiedzeniu Rady Społecznej został przedstawiony cały stan finansowy jednostki. Opinia Rady Społecznej zespołu jest pozytywna.

Dyrektor Gminnego Zespołu Ochrony Zdrowia Ireneusz Dybała powiedział, że sytuacja ekonomiczna po podsumowaniu jest ponad 80% możliwych punktów, a 84,29% to maksymalna liczby punktów do uzyskania. Świadczy to, że sytuacja ekonomiczna jest na dobrym poziomie. Wszystkie założenia są przy obecnych stawkach, przy obecnych kontraktach z NFZ tzn. na 2024 i na rok 2025/26 taka perspektywa musi być do tego czasu. Sytuacja będzie stabilna i pozytywna, jeżeli wszystko pozostanie bez zmian. Co do sytuacji finansowej powiedział, że w 2011 roku obrót w naszym przedsiębiorstwie był poniżej 2 000 000,00 zł, dziś jest ponad 6 000 000,00 zł. Uważa, że sytuacja jest bardzo dobra.

Radny Marcin Deka zapytał, jaki jest poziom finansowania ośrodka z budżetu gminy a jaki z NFZ.

Dyrektor p. Ireneusz Dybała odpowiedział, że gmina jedynie zwalnia z podatku, natomiast 100% są to dochody z podpisanych kontraktów, bądź w inny sposób samodzielnie zarabiają, można powiedzieć, że 100%.

Radny Adrian Wojtysiak powiedział, że na posiedzeniu Rady Społecznej dyrektor jednostki bardzo szczegółowo przedstawił sprawozdanie i udzielił odpowiedzi na pytania. Następnie radny zapytał o remont szpitalika (termomodernizacji całego budynku) i windy.

Powiedział p. dyrektor, że koszt windy jest bardzo duży, natomiast radny uważa, że nie.

Dyrektor jednostki powiedział, że koszt windy to około 1 mln zł. Najtańsza oferta samej windy łóżkowej którą otrzymał netto to 210 tys. + wybudowanie szybu, zrobienie całej elektryki, hydrauliki + wyburzenie tego co jest. Jest możliwość uzyskania dofinansowanie do windy do tego budynku. Jutro firma z Warszawy ma przedstawić swoją ofertę. Dofinansowanie z PFRON uzyska do I piętra, na termomodernizację budynku uzyskać dofinansowanie jest bardzo trudno, bardzo trudno jest spełnić kryteria, w tej chwili przygotowywany jest audyt obiektu.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał czy warto inwestować w windę, może lepiej byłoby przenieść do Kosowa „szpitalik" i zainwestować w Kosowie, bo są ograniczone łóżka w zawartym kontrakcie z NFZ, co w pewnym sensie ogranicza zarobki, a warto byłoby zarobić. Muszą zobaczyć jakie koszty wygeneruje obiekt w Kosowie i dopiero zobaczyć czy warto byłoby zainwestować pieniądze i przebudować ten obiekt i zrobić łóżek komercyjnych więcej, bo są problemy w gminie z osobami starszymi i chorymi. Rodzina chętnie oddałaby osoby pod opiekę chociażby dzienną. Warto byłoby się nad tym pochylić, żeby pochopnie nie podejmować decyzji i nie generować niepotrzebnie kosztów.

Dyrektor odpowiedział, że rozmowa nad seniorami i seniorami chorymi to szerszy temat, bo zakład opiekuńczo-leczniczy zajmuje się seniorami chorymi, punkt dzienny to DPS. Winda podniesie atrakcyjność budynku, a górny poziom budynku można inaczej zagospodarować niż magazyny czy archiwa. Dodał, że jeżeli SPZOZ ma podpisany kontrakt z NFZ to nie można zarabiać pieniędzy komercyjnie w tej samej działalności. Można zarabiać, ale przy podpisaniu kontraktu z NFZ osoba, która przychodzi do zol płaci 70% ostatnich swoich poborów (renta, emerytura), natomiast koszty miesięczne to około 7 tys. Nie wie, czy komercyjnie będzie kogoś stać, żeby tyle zapłacić, wszyscy szukają zakładów, gdzie jest podpisany kontrakt. Dom Pomocy Społecznej i zakład opiekuńczo-leczniczy to komercyjny koszt około 7 tys. którą trzeba uiścić, są to duże pieniądze. Jest zrobiony wstępny projekt budynku w Kosowie, ale też na 20 łóżek, a teren dookoła jest o tyle atrakcyjny, że można bez problemu istniejący budynek rozbudować, w Moszczenicy natomiast nie. Na pewno muszą rozmawiać w tym temacie.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały w następujący sposób:

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przy 5 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących - opinia pozytywna.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Sportu przy 4 głosach za, bez przeciwnych i wstrzymujących – opinia pozytywna.

Punkt 3

W sprawach różnych radny Wojciech Jarzębowski powiedział, że przez most w Gajkowicach, który ma być remontowany, jeżdżą ciężkie samochody ciężarowe, a jest dopuszczalna masa 3,5t. Martwi się też, że przez tenże most przejeżdża autobus szkolny z dziećmi.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że wszyscy się martwią, a obiekt mostowy będzie remontowany w pierwszej kolejności zanim będzie robiona droga. Dodał, że podobna sytuacja jest w Moszczenicy na ul. Piotrkowskiej, most jest pęknięty i też jest ograniczenie tonażowe a i tak jeżdżą ciężkie samochody.

Radny Arkadiusz Smuga zapytał którędy mają jeździć samochody ciężarowe np. do Będkowa. Radny sądzi, że wszystkie mosty czy windy mają współczynniki.

Radny Marcin Deka powiedział, że w przypadku przejazdu autobusu szkolnego można wyznaczyć przejazd inną drogą.

Radny Adrian Wojtysiak zawnioskował, aby Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska i Rady Gminy opiniowała celowość

wydatków na zakup sprzętu dla OSP oraz, żeby opinia komisji była wiążąca. Uważa, że niektóre zakupy są konieczne.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że prezesi jednostek OSP w pierwszej kolejności mają przedstawić planowane zakupy sprzętu Wójtowi Gminy, następnie informacja w tym zakresie będzie przedstawiona na Zarządzie Gminnym, który powinien zaopiniować czy zakup jest zasadny czy nie. Taka sytuacja wyniknęła, ponieważ niektóre jednostki mają w swoich zasobach funkcjonariuszy publicznych PSP i potrafią załatwić sprzęt, a sprzęt uzyskany z PSP jest już zużyty i wymaga napraw, a na pewno przeglądów, co wiąże się z kosztami. Ma w planach również p. Wójt wspólnie z p. Skarbnik przeznaczyć określoną kwotę dla jednostek, żeby jednostki wiedziały czym dysponują w danym roku.

Radny Wojciech Jarzębowski uważa, że może pomysł nie jest zły, jednakże dotychczas dobrze to funkcjonowało.

Wójt Gminy Dariusz Magacz odpowiedział, że Wójt Gminy odpowiada za budżet, ale chciałby, żeby Zarząd Gminny miał coś do powiedzenia. Radny Adrian Wojtysiak może złożyć wniosek, ale to rada będzie decydować o przeznaczeniu środków, nie komisja. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpożarowej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska będzie temat omawiany.

Radny Adrian Wojtysiak nie zgadza się ze stwierdzeniem, że funkcjonowało dobrze, bo nie funkcjonowało. Uważa, że w jednostkach jest dużo sprzętu nieużywanego, nikt nie dba o sprzęt i niszczy się.

Radny Marcin Deka i radny Wojciech Jarzębowski uważają, że opinia trójstronna nie zaszkodzi.

Sekretarz Gminy Agata Biesaga zachęciła do udziału w zebraniach sołeckich na których zostaną wybrani Sołtysi i członkowie rad Sołeckich.

Punkt 4

Na tym wspólne posiedzenie Komisji zostało zakończone.

Przewodniczący posiedzenia Komisji
Marcin Deka

Protokolant: G. Jamrożek